

## ***Paweł Popieliński***

Instytut Studiów Politycznych PAN  
ORCID 0000-0001-7137-813X  
popielinski@isppan.waw.pl

# **Okrężną drogą ku wolności. Ucieczki obywateli NRD w 1989 roku**

Jadwiga Kiwerska, *Ucieczki Niemców z NRD w 1989 roku. Przez Budapeszt, Pragę i Warszawę na Zachód*, Instytut Zachodni, Prace Instytutu Zachodniego nr 97, Poznań 2020, ss. 106 + [20].

Autorką recenzowanej książki jest profesor Jadwiga Kiwerska, historyczka dziejów najnowszych i politolożka. Pracuje w Instytucie Zachodnim oraz na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza, na Wydziale Nauk Politycznych i Dziennikarstwa, w Zakładzie Badań Niemcoznawczych. W obszarze jej zainteresowań znajdują się stosunki amerykańsko-europejskie; bezpieczeństwo europejskie; najnowsze dzieje Stanów Zjednoczonych oraz polityka zagraniczna Niemiec. Książka ukazała się w serii „Prace Instytutu Zachodniego” nr 97. Przygotowano ją na zlecenie Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Warto dodać, że została także wydana w wersji niemieckiej pt. *Über Budapest, Prag und Warschau in den Westen. Die Flucht von DDR-Bürgern im Jahre 1989* (Instytut Zachodni, Poznań 2020).

W roku 1989 wybuchła Jesień Ludów, która zakończyła erę komunizmu w Europie Środkowo-Wschodniej. Dokonujące się zmiany w tej części Europy objęły także Niemiecką Republikę Demokratyczną (NRD). Tam też doszło do wybuchu niezadowolenia i wyjścia tysięcy ludzi na ulice największych miast NRD. Było to prelude do zburzenia Muru Berlińskiego, który oddzielał od 1961 roku dwie części Berlina – Berlin Zachodni

od Berlina Wschodniego i NRD. Mur był jednym z najważniejszych symboli zimnej wojny i podziału Niemiec na dwa państwa, dwa skrajne systemy polityczne i gospodarcze.

Do upadku Muru Berlińskiego i odbudowy jedności Niemiec – jednej państwowości niemieckiej – w znacznym stopniu przyczyniła się fala ucieczek obywateli NRD do RFN w lecie i na jesieni 1989 roku. Zjawisko nasilające się od kilku lat, coraz częstsze składanie wniosków o legalny wyjazd do Niemiec Zachodnich przez obywateli NRD oraz masowe fale ucieczek do RFN latem i jesienią 1989 roku były dowodem sprzeciwu wobec politycznych i ekonomicznych warunków życia w Niemczech Wschodnich. Coraz więcej obywateli NRD nie widziało żadnej przyszłości w swoim państwie i mając dość systemu komunistycznego, swoje życie pragnęli budować po zachodniej stronie Niemiec – w kapitalistycznej Republice Federalnej Niemiec.

Niemcy żyjący nad Łabą i Szprewą w „pierwszym niemieckim państwie robotników i chłopów” nie mieli szans na wydostanie się z tego kraju do Niemiec Zachodnich. Aby przedostać się przez granicę z RFN obywatele NRD wybierali drogę ucieczki przez Węgry, Czechosłowację i Polskę, ponieważ droga przez te kraje była najbardziej dostępna i – jak się okazało – najskuteczniejsza. Wpływały na to ówczesne uwarunkowania polityczne i, oprócz Polski, także czynniki geograficzne – bezpośrednie graniczenie z krajem (krajami) kapitalistycznymi. Te trzy „bratnie” państwa stały się „bramą do wolności” – przystankiem dla tysięcy wschodnioniemieckich uciekinierów, rodzin z dziećmi, w ich jednak niełatwej drodze ku wolności. Setki, a następnie tysiące uchodźców przedostawało się do ambasad RFN w tych trzech wymienionych krajach. Często koczowali oni na trawnikach i chodnikach przed budynkami placówek dyplomatycznych w Budapeszcie, Pradze i Warszawie. Oprócz pracowników tych placówek (i wsparcia dyplomatycznego państwa RFN), którzy pomagali uciekinierom przetrwać ten trudny czas, również mieszkańcy tych trzech stolic, różne organizacje i instytucje organizowały akcje pomocowe. Obywatele NRD, którzy wybrali taką drogę do wolności, mogli liczyć na sympatię Węgrów i Polaków, a pomimo wrogo nastawionych władz komunistycznych Czechosłowacji – również Czechów i Słowaków. Przychylny stosunek rządów w Budapeszcie i Warszawie, a szczególnie organizacyjne wsparcie władz kościelnych (przede wszystkim polskiego Kościoła katolickiego), wielu organizacji społecznych i państwowych, ułatwiły całą procedurę udzielania wszelkiej pomocy uciekinierom z NRD. Przede wszystkim lokowaniu ich, często rodzin z dziećmi, w różnych ośrodkach (a nawet prywatnych mieszkaniach), w których otrzymywali nocleg, wyżywienie i niezbędne środki do życia, otrzymywali pomoc w załatwianiu formalności ułatwiających przejazd do Republiki Federalnej Niemiec. W przypadku uchodźców oczekujących na terenie placówek dyplomatycznych w Polsce i Czechosłowacji na przejazd do Niemiec Zachodnich, konieczne było załatwienie zgody władz wschodnioniemieckich, aby mogli tzw. pociągami wolności wyruszającymi z Pragi i Warszawy przejechać swobodnie przez terytorium NRD do RFN. Po pewnym czasie władze polskie umożliwiły im również przeloty samolotami. Polska była trzecią – obok Węgier i Czechosłowacji – skuteczną drogą do upragnionej wolności dla tysięcy obywateli NRD.

Książka składa się z czterech rozdziałów (I. Zmierzch NRD, II. Masowo przez Węgry, III. Trudna droga przez Pragę, IV. Warszawa „bramą do wolności”), wstępu, zakończenia, wykazu literatury oraz dokumentacji fotograficznej.

W publikacji przedstawiono przyczyny masowych ucieczek obywateli NRD oraz opisano ich niełatwą okrężną drogę ku wolności. Zostały w niej ukazane podobieństwa i różnice w traktowaniu problemu uciekinierów z Niemiec Wschodnich przez władze Węgier, Czechosłowacji i Polski. Autorka zwróciła szczególną uwagę na wielkie zaangażowanie obywateli tych trzech państw w pomoc dla ponad 120 tys. uchodźców z Niemiec Wschodnich. Podkreślenie tego zaangażowania oraz przypomnienie mniej znanych faktów i wydarzeń dotyczących warszawskiego przystanku ku wolności było głównym celem publikacji. Powodem skupienia się na kwestiach problemu uchodźców z NRD, którzy swoją drogę do wolności wybrali przez Warszawę, jest niedostateczna wiedza na ten temat. Exodus przez Warszawę jest słabo zapisany w pamięci zbiorowej nie tylko wśród Niemców, ale także Polaków. Z tego względu w książce poświęcono najwięcej miejsca sprawom ucieczek obywateli NRD przez ambasadę RFN w Warszawie w kontekście politycznym i społecznym.

W książce wykorzystano, co jest bardzo cenne, materiały pochodzące z prywatnego Archiwum Krzysztofa Skubiszewskiego, znajdujące się w Instytucie Zachodnim w Poznaniu, oraz wiele dostępnych materiałów źródłowych w Polsce i Niemczech. Sięgnięto także do materiałów prasowych z tamtego okresu, przede wszystkim artykułów „Gazety Wyborczej” oraz wspomnień polityków i dyplomatów biorących udział w omawianych wydarzeniach w tym przełomowym okresie.

Publikacja jest skierowana głównie do szerokiego czytelnika, z tego względu autorka nadała opracowaniu charakter popularnonaukowy, ograniczając m.in. przypisy do niezbędnego minimum, aby opisywane wydarzenia i treści, a tym samym narracja i forma były łatwiejsze w odbiorze. Szkoda, że autorka nie zdecydowała się jednak nadać swojej pracy charakteru monografii naukowej. Do tej pory bowiem nie powstała publikacja naukowa poświęcona wyłącznie ucieczkom obywateli NRD ku wolności przez Warszawę<sup>1</sup>. Byłaby ona bardzo ważna i cenna dla środowiska naukowego oraz zapełniłaby lukę w literaturze przedmiotu.

Mimo to, miejmy nadzieję, że prezentowana publikacja pozwoli przywrócić i utrwalić pamięć o zaangażowaniu Polski i Polaków w wydarzenia z lata i jesieni 1989 roku – o pomocy uciekinierom z NRD w Warszawie. Książka jest godna polecenia szczególnie wszystkim zainteresowanym społecznymi stosunkami polsko-niemieckimi i historią obu państw niemieckich.

---

<sup>1</sup> Przypadek tej okrężnej drogi przez Warszawę był opisywany w książkach i artykułach dotyczących wydarzeń związanych z upadkiem Muru Berlińskiego oraz zjednoczeniem Niemiec. W 2019 roku została wydana kilkunastostronicowa broszura dotycząca ucieczek obywateli NRD przez Warszawę w 1989 roku: K. Bachmann, *Przez Warszawę ku wolności. 30 lat później*, Fundacja Współpracy Polsko-Niemieckiej, Warszawa 2019. Warto dodać, że z okazji dwudziestej rocznicy tych wydarzeń powstał film dokumentalny „Żegnaj DDR. Przez Warszawę ku Wolności”.